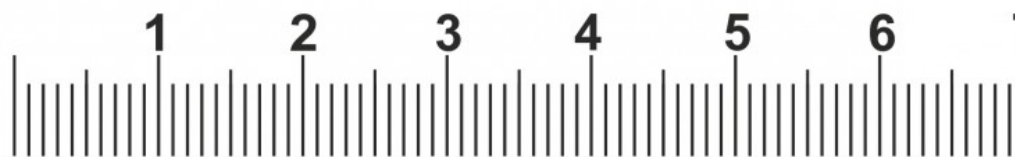


Plakietka/znak pielgrzymi, z dna konwi typu hanzeatyckiego



Wymiary: śred. 4,9 cm Miejsce: znalezisko luźne z okolic Elbląga
Materiał: cyna Metoda: odlewanie Okrągła plakietka z przedstawieniem grupy Ukrzyżowania, w obwiedzionym perełkowaniem polu. Na odwrociu ślady piłowania (ze zniszczonej konwi do muzeum trafiła tylko plakietka). Pielgrzymowanie jest zjawiskiem niezwykle charakterystycznym dla epoki średniowiecza. Te często długie i niebezpieczne wyprawy do miejsc świętych, podejmowano w nadziei na uzyskanie łaski i przebaczenia, ale również w podzięcie za otrzymane

dobrodziejstwa. Atrybutami podróżujących do europejskich sanktuariów, były przede wszystkim: filcowy kapelusz, sakwa, pielgrzymi kij, ampułki, dzwoneczki, flasze, manierki, ale i pielgrzymie znaki i plakietki. Często ich forma lub umieszczona na nich dekoracja charakterystyczna była dla danego ośrodka pielgrzymkowego, stanowiąc pamiątkę z odbytej podróży. W wykonywane z cyny lub ołowiu plakietki, pielgrzymi zaopatrywali się już od XII w. Po odbytej pielgrzymce stawały się one pewnego rodzaju amuletem, który zawieszony w domu nad łóżkiem lub nad drzwiami miał chronić domowników i odpędzać złe moce. Wieszano je również na stodółach by zwierzęta się dobrze chowały, wrzucano do studni by woda była czysta, a pozostawione na polach miały zapewnić dobre zbiory. Plakietki pielgrzymie umieszczano również w środku konwi cynowych (na dnie naczynia lub pod jego pokrywą), miało to służyć sakralizacji (uświęceniu) wina w warunkach domowej pobożności. Doktryna religijna katolicyzmu uznając, że w czasie eucharystii następuje przemiana wina w krew, wymagała bezpośredniego kontaktu wina z obiektem uświęconym, tj. plakietką czy znakiem pielgrzymim. Ten obyczaj z domów przeniesiono także do cechów rzemieślniczych. Prezentowana okrągła plakietka, ze śladami piłowania na odwrociu, stanowiła wcześniej właśnie część konwi tzw. hanzatyckiej - cynowego naczynia typowego dla północnej Europy, dla kręgu państw stowarzyszonych w Hanzie. Znalazca, który wykopał ten rzadki rodzaj konwi na polu pod Elblągiem wyrzucił zniszczone naczynie, jako mało cenne, a zostawił tylko plakietkę, która trafiła do muzeum. Przedstawiona na niej scena Ukrzyżowania, ze stojącymi Matką Boską i św. Janem Ewangelistą, otoczona perełkowaniem, charakterystyczna była dla paru ośrodków pielgrzymkowych, w tym m.in.: Wilsnacku i Gottsburen. Z tego też względu trudno jest dziś ustalić ze stuprocentową pewnością, skąd dotarła na nasze tereny. G. Nawrońska, „Powracająca przeszłość Starego Miasta w Elblągu”, Toruń 2014 J. Szajt, K. Wachowski, Problem sakralizacji wina i chleba w późnym średniowieczu i w czasach nowożytnych, Archeologia Polski, T. LVIII 2013, z 1-2, s. 199-225 Prawa do wizerunku cyfrowego: CC BY 1.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/1.0/deed.pl>